

Zemsta przyszą, a szybko

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 12.04.2016, 20:48:08

Adam Wyrzyk jest trenerem koni wyścigowych i jednocześnie członkiem Polskiego Związku Hodowców Koni Arabskich. Na walnym zjeździe tej organizacji (sobota, 9 kwietnia) odegra istotną rolę w sprawie **Andrzeja Wójtowicza**. Przypomnijmy, że zjazd w porządku obrad miało miejsce, w którym Kłobucki postawił sprawę ewentualnego wykluczenia Wójtowicza ze Związku. Członkinie Sądów uznały, że to przekracza ich kompetencje i zwróciły się do delegatów z tym problemem. Kiedy zjazd przegłosowała kwestię, czy w ogóle się to sprawi, Adam Wyrzyk wypowiedział zdanie, cytowane potem przez media – **Panie Andrzeju, 76 osób pana tu nie chce**. Kiedy zaś Andrzej Wójtowicz sam zrezygnował z członkostwa w PZHKA, delegaci desygnowali Adama Wyrzyka, aby w miejsce Wójtowicza reprezentował PZHKA w Radzie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych. Zemsta przyszą, a szybko.

We wtorek Adam Wyrzyk został zawiadomiony telefonicznie przez p.o. prezesa SK Michałowa **Annę Durmańską**, że mu zabierają 8 koni michałowskich, które do tej pory trenował. Na tydzień przed rozpoczęciem sezonu! Kiedy trener zapytał panią p.o. prezesa, z jakiego powodu, usłyszał – cytując: **Nie jest to moja decyzja, musi mnie pan zrozumieć**. Adam Wyrzyk trenuje konie od lat. Ma w treningu ok. 50 koni. W sezonie 2015 wygrał one 37 gonitw, co dało mu 3. miejsce na liście trenerów. Dwa lata wcześniej miał najwięcej zwycięstw. Dwukrotnie był Trenerem Roku. No cóż, to wszystko nie ma znaczenia. My wszyscy musimy zrozumieć, że „dobra zmiana” polega na tym, że ci którzy zadrą z Andrzejem Wójtowiczem, nie kołują. **Marek Szewczyk**